



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 sierpnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Redzik (przewodniczący)

SSN Paweł Wojciechowski (sprawozdawca)

Jacek Karol Leśniewski (ławnik Sądu Najwyższego)

Protokolant Joanna Karolak

w sprawie z powództwa A. Ł., B. Ł., C. Ł., D. Ł., E. Ł., P. Ł. i K. Ł.

przeciwko Skarbowi Państwa - Komendantowi Miejskiemu Policji w L.

o zadośćuczynienie,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych
9 sierpnia 2023 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od wyroku Sądu
Okręgowego w Lublinie z 18 października 2019 r., sygn. I C 449/16:

- 1. uchyla wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie z 18 października 2019 r., I C 449/16 w części, tj. w pkt I i pkt II co do P. Ł. i K. Ł.;**
- 2. zasądza od Skarbu Państwa - Komendanta Miejskiego Policji w L. tytułem zadośćuczynienia na rzecz P. Ł. i K. Ł. kwoty po 100 000 (sto tysięcy) złotych;**
- 3. zasądza od Skarbu Państwa - Komendanta Miejskiego Policji w L. na rzecz P. Ł. i K. Ł. kwoty po 3 617 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania;**

**4. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania
wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną.**

UZASADNIENIE

Skargą nadzwyczajną z 10 stycznia 2022 r., Prokurator Generalny na podstawie art. 89 § 1, 2 i 3 w zw. z art. 115 § 1 i § 1a ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. 2021, poz. 154, dalej zamiennie: „u.SN”), zaskarżył w części oddalającej powództwo P. Ł. i K. Ł. – z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej – prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie z 18 października 2019 r., I C 449/16 w sprawie z powództwa M. Ł., D. Ł., M. Ł.1, P. Ł., J. Ł., K. Ł. i W. Ł. przeciwko Skarbowi Państwa – Komendantowi Miejskiemu Policji w L. o zadośćuczynienie.

Prokurator Generalny powołując się na art. 89 § 1 pkt 1, 2 i 3 u.SN zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1. naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w art. 32, art. 45 i art. 77 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997, nr 78, poz. 486 z późn. zm., dalej: „Konstytucja RP”), takich jak zasada równości wobec prawa i prawa obywatela do wynagrodzenia szkody za niezgodne z prawem działanie władzy publicznej przejawiające się w pozbawieniu ochrony prawa powodów K. Ł. i P. Ł. do zrehabilitowania szkody wynikającej z naruszenia ich dóbr osobistych w postaci prawa do zachowania więzi ze zmarłym ojcem J. Ł., pozostającej w związku przyczynowym z bezprawnym działaniem funkcjonariuszy Policji pełniących dyżur w Pomieszczeniach dla Osób Zatrzymanych Komendy Miejskiej Policji w L. (dalej: „PDOZ KMP w L.”) w okresie od 27 grudnia 2012 r., od godziny 14:05 do 28 grudnia 2012 r., do godziny 7:00 i oddalenia ich żądania o zadośćuczynienie w wyniku oczywiście błędnych i sprzecznych z treścią zebranego materiału dowodowego ustaleń faktycznych będących następstwem dowolnej jego oceny, co jednocześnie godziło w prawo powodów do sądu rozumianego jako prawo do odpowiednio ukształtowanej

procedury sądowej, zgodnie z wymogami określonymi przez art. 45 ust. 1 Konstytucji RP jako sprawiedliwości proceduralnej,

2. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 417 § 1 k.c. w zw. z art. § 12 Zarządzenia Nr 130 Komendanta Głównego Policji z dnia 7 sierpnia 2012 r. w sprawie metod i form wykonywania zadań w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych w celu wytrzeźwienia (Dz.Urz. KGP 2012, poz. 42), wydanym na podstawie art. 7 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (tekst jedn. Dz.U. 2020, poz. 360) poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na wadliwym uznaniu, iż w sprawie nie zostały spełnione przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa – Komendanta Miejskiego Policji w L. wobec uznania prawidłowego wywiązania się przez funkcjonariuszy Policji pełniących służbę w okresie od 27 grudnia 2012 r., od godziny 14:05 do 28 grudnia 2012 r., do godziny 7:00 w PDOZ KMP w L. z obowiązku kontroli zachowania J. Ł. umieszczonego w celi nr [...], podczas gdy właściwa interpretacja powołanych przepisów i ich poprawne zastosowanie prowadzi do wniosku, iż nie sposób uznać za czyniącą zadość obowiązkowi bieżącego kontrolowania zachowania osób umieszczanych w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych w rozumieniu § 12 cytowanego Zarządzenia, bezrefleksyjnej obserwacji leżącego przez 17 godzin od godziny 15:00 27 grudnia 2012 r. do godziny 7:40 28 grudnia 2012 r. na podłodze celi J. Ł. w bezruchu i niezmienionej pozycji ciała bez jednoczesnego wyciągnięcia wniosków z takich spostrzeżeń prowadzących do podjęcia działań mających na celu ustalenie stanu funkcji życiowych J. Ł., który zmarł [...] 2012 r., w wyniku śmierci mózgu, do której doszło w efekcie ciasnoty śródczaszkowej spowodowanej następstwami urazu, co prowadzi do przyjęcia wniosku o nieudzieleniu mu pomocy przez tych funkcjonariuszy Policji, narażającego J. Ł. na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci rozwinięcia się podczas jego pobytu w PDOZ KMP w L. krwaka podtwardówkowego, a w konsekwencji nieumyślnego spowodowania jego śmierci,
3. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego,

przy zaniechaniu jego wszechstronnego rozpatrzenia i pominięciu istotnych okoliczności z punktu widzenia ustalenia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, tj.:

- ustaleniu, iż J. Ł. w dacie podjęcia wobec niego interwencji, zatrzymania i doprowadzenia do PDOZ KMP w L. znajdował się w stanie nietrzeźwości przy jednoczesnym pominięciu okoliczności, iż w zgromadzonym materiale dowodowym nie znajduje się jakikolwiek dokument potwierdzający w sposób niebudzący wątpliwości przeprowadzenie przez jakiekolwiek służby badania J. Ł. na obecność alkoholu etylowego w organizmie,
- pominięciu okoliczności wynikających z zeznań funkcjonariuszy Straży Miejskiej w L. S. K. i K. S., którzy w dacie podejmowania wobec J. Ł. interwencji odebrali od niego oświadczenie o niespożywaniu przezeń alkoholu, nie wyczuli od niego alkoholu, nie przypominali sobie szczegółów badania J. Ł. przez członka karetki pogotowia oraz dostrzegali, obserwując jego zachowanie, jego złe samopoczucie, co w połączeniu z depozycjami świadków T. C. i Z. D., jak również zapisami dokumentacji medycznej sporządzonej przez członków obsady karetek pogotowia nie pozwala na ustalenie stanu jego nietrzeźwości jak i przyjęcia, iż stan w jakim się w tym czasie znajdował nie był spowodowany następstwami doznanego urazu głowy, który został pominięty przez służby medyczne w wyniku subiektywnych niepopartych żadnymi badaniami sugestiami o stanie jego nietrzeźwości jako przyczynie jego zachowania,
- pominięciu przy dokonywaniu ustaleń faktycznych istotnych okoliczności mających wpływ na ustalenie bezprawności zachowania funkcjonariuszy Policji pełniących służbę w PDOZ KMP w L. w czasie osadzenia J. Ł., tj.:

1. okoliczności wynikających z zapisów „Książki przebiegu służby w pomieszczeniu przeznaczonym dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych w celu wytrzeźwienia Komendy Miejskiej Wydziału Sztabu w L. L.dz Rej- [...]” (dalej: „Książka przebiegu służby”), z których wynikało, że jeden funkcjonariusz w jednej minucie, dokładnie co 60 lub 30 minut prowadził równoczesną obserwację przez wizjer wnętrza kilku lub kilkunastu celi, co obiektywnie nie było możliwe do zrealizowania,

2. okoliczności wynikających z nagrań monitoringu, z których wynikało, że funkcjonariusze w dyżurce PDOZ KMP w L. mieli dostęp do monitorów, które w sposób ciągły przedstawiały obraz z kamery zainstalowanej w celi nr [...] przedstawiającego J. Ł. w niezmienionej pozycji ciała od godziny 14:29:50 27 grudnia 2012 r. do godziny 07:49:30 28 grudnia 2012 r.,
3. okoliczności wynikających z zeznań K. W., z których wynikało, że w trakcie podania świadkowi herbaty i podczas jego toalety pełniący dyżur w PDOZ KMP w L. funkcjonariusze Policji w żaden sposób nie zainteresowali się stanem J. Ł., który wydawał z siebie jedynie odgłosy głośnego chrapania/charczenia,
 - przyjęcia prawidłowości działania funkcjonariuszy pełniących dyżur w PDOZ KMP w L. w zakresie kontroli zachowania osadzonego J. Ł. na tej podstawie, iż funkcjonariusze Policji podjęli decyzję o częstszych co 30 minut kontrolach pomieszczeń przez wizjer drzwi w chwili, gdy monitoring przestał działać, przy pominięciu okoliczności, iż funkcjonariusze mieli stały podgląd obrazu z kamer z celi J. Ł., a informacja o utracie nagrań została przekazana przez Zastępcę Komendanta Miejskiego Policji w L. dopiero w piśmie z 16 stycznia 2013 r. skierowanym do Naczelnika Wydziału w L. Biura Spraw Wewnętrznych Komendy Głównej Policji podczas toczącego się postępowania przygotowawczego, co doprowadziło do wadliwego przyjęcia przez Sąd, iż zgromadzony materiał dowodowy sprawy nie dał podstaw do uznania bezprawności działania funkcjonariuszy Policji pełniących służbę w okresie od 27 grudnia 2012 r., od godziny 14:05, do 28 grudnia 2012 r., do godziny 7:00 w PDOZ KMP w L., a w konsekwencji także ustalenia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa – Komendanta Miejskiego Policji w L. w związku ze śmiercią J. Ł., w sytuacji gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, oceniany wszechstronnie i kompleksowo, w sposób swobodny, z poszanowaniem zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logiki prowadzi do przeciwnych wniosków w zakresie ustaleń faktycznych uzasadniając żądanie powodów K. Ł. i P. Ł..
4. oczywistą sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że funkcjonariusze Policji pełniący

dyżur w czasie pobytu J. Ł. w PDOZ KMP w L., w dniach od 27 grudnia do 28 grudnia 2012 r., „nie dopuścili się jakiegokolwiek działania/zaniechania względem tego osadzonego, a tym samym nie zostały spełnione przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa”, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż pełniący wówczas dyżur funkcjonariusze Policji nie wypełnili ciężących na nich obowiązków służbowych w zakresie nadzoru nad osadzonymi, całkowicie zignorowali fakt pozostawiania J. Ł. w totalnym bezruchu przez ponad 17 godzin, jak również okoliczności związanych z przedmiotowym traktowaniem J. Ł., przez funkcjonariuszy Policji, co w konsekwencji naraziło go na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci rozwinięcia się krwaka podtwardówkowego, a w konsekwencji do nieumyślnego spowodowania jego śmierci, co winno skutkować uznaniem, iż zaistniała szkoda powodów, będąca następstwem śmierci J. Ł. pozostaje w związku przyczynowym z bezprawnym działaniem funkcjonariuszy.

W oparciu o art. 91 § 1 u.SN Prokurator Generalny wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i zasądzenie od Skarbu Państwa – Komendanta Miejskiego Policji w L. kwot po 100 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia na rzecz P. Ł. i K. Ł..

Prokurator Generalny przedstawiając stan faktyczny sprawy wyjaśnił, że w pozwie z 27 listopada 2015 r. skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa – Komendantowi Miejskiemu Policji w L. zostały zgłoszone żądania zasądzenia zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci J. Ł., będące skutkiem bezprawnego pozbawienia go wolności przez funkcjonariuszy Komendy Miejskiej Policji w L., zatajenia przez funkcjonariuszy Policji istotnych informacji o stanie zdrowia J. Ł. wobec lekarza badającego J. Ł., a także pozostawienia J. Ł. bez jakiegokolwiek faktycznego nadzoru na podłodze Izby Zatrzymań Komendy Miejskiej Policji w L. przez ponad 17 godzin:

- na rzecz M. Ł. kwoty 100 000,00 zł,
- na rzecz D. Ł. kwoty 150 000,00 zł,
- na rzecz M. Ł.1 kwoty 150 000,00 zł,
- na rzecz P. Ł. kwoty 100 000,00 zł,

- na rzecz K. Ł. kwoty 100 000,00 zł,
- na rzecz J. Ł. kwoty 100 000,00 zł,
- na rzecz W. Ł. kwoty 100 000,00 zł,

a także zasądzenia od pozwanej na rzecz powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego odrębnie na rzecz każdego powoda według norm przepisanych.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z 3 lutego 2016 r., I Nc 348/15 Sąd Okręgowy w Lublinie uwzględnił żądanie powodów w całości.

W sprzeciwie od wydanego nakazu zapłaty, pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na rzecz Skarbu Państwa – Komendanta Miejskiego Policji w L. kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa. W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany zakwestionował zgłoszone roszczenia powodów co do zasadności i co do wysokości. Przedmiotowa sprawa została zarejestrowana w Sądzie Okręgowym w Lublinie pod sygn. I C 449/16.

Sąd Okręgowy w Lublinie ustalił w szczególności, że 27 grudnia 2012 r. około południa patrol Straży Miejskiej w L. w składzie K. S. i S. K. na polecenie dyżurnego udali się pod sklep „B.” przy ulicy [...] w L. Zastali siedzącego na murku mężczyznę, który stopy miał oparte o podłoże, a plecami dotykał skarpy, miał mokre ubranie. Strażnicy miejscy próbowali nawiązać kontakt słowny z mężczyzną. Chociaż mówił bełkotliwie, podał swoje imię i nazwisko – J. Ł. Zapytany przez strażniczkę miejską, czy pił dzisiaj alkohol, odpowiedział, że nie. W ustach miał protezę zębową, która mu wypadła. Ręką uderzał się po klatce piersiowej. Z uwagi na stan, w jakim znajdował się J. Ł., funkcjonariusze za pośrednictwem dyżurnego wezwali karetkę pogotowia ratunkowego. Zanim jeszcze zdążyła ona przyjechać, K. S. zatrzymał inną karetkę, która poruszała się po ulicy [...] i przewoziła pacjenta, który nie wymagał natychmiastowej pomocy medycznej. Badanie J. Ł. przeprowadził ratownik medyczny C. S.. W karcie medycznych czynności ratunkowych odnotowano, że pacjent jest wydolny krążeniowo-oddechowo, akcja serca miarowa – 95 uderzeń na minutę. Ciśnienie krwi wynosiło 140/80. Nie stwierdzono żadnych obrażeń zewnętrznych, występowała prawidłowa reakcja źrenic na światło, szerokość źrenic była normalna. Jako rozpoznanie odnotowano upojenie alkoholowe i J. Ł. został

pozostawiony do dyspozycji policji, a zespół medyczny odwołał karetkę pogotowia ratunkowego wezwaną przez dyżurnego.

S.K. wezwała funkcjonariuszy Policji. Z polecenia dyżurnego Komendy Miejskiej Policji w L. o godz. 12:15 na miejsce przybyli funkcjonariusze Komisariatu [...] Policji w L.: M. P. i M. M., którzy tego dnia pełnili służbę patrolową. J. Ł. nie był w stanie poruszać się o własnych siłach, wygrażał pięścią, miał bełkotliwą mowę. W pewnym momencie J. Ł. dostał drgawek i na miejsce za pośrednictwem dyżurnego Komendy Miejskiej Policji w L. została wezwana karetka pogotowia ratunkowego. Na miejsce przyjechał specjalistyczny zespół medyczny Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego SP ZOZ w L. Badanie J. Ł. przeprowadził lekarz medycyny anestezjolog W. N.. W karcie medycznych czynności ratunkowych odnotowano, że J. Ł. pozostaje wydolny krążeniowo-oddechowo, ciśnienie krwi wynosiło 120/70, akcja serca miarowa – 82 uderzeń na minutę. Nie stwierdzono obrażeń zewnętrznych. Nie potwierdzono, aby występowały drgawki, czy też niepokojące objawy neurologiczne, stan świadomości określono na 12 lub 13 punktów w skali Glasgow. Lekarz stwierdził, że J. Ł. znajduje się w stanie upojenia alkoholowego i nie wymaga hospitalizacji. W związku z powyższym J. Ł. został przekazany funkcjonariuszom Policji, którzy podjęli niezbędne czynności celem umieszczenia go w PDOZ KMP w L. Został sporządzony protokół doprowadzenia osoby w celu wytrzeźwienia. J. Ł. został przewieziony do Szpitala Klinicznego w L., gdzie został zbadany przez lekarza medycyny M. M.. W trakcie badania lekarz stwierdził, że pacjent znajduje się pod wpływem alkoholu, pozostaje przytomny bez żadnych obrażeń zewnętrznych. Był wydolny krążeniowo-oddechowo, akcja serca miarowa, a źrenice równe, reaktywne. Lekarz wystawił zaświadczenie o braku przeciwwskazań medycznych do osadzenia J. Ł. w Pomieszczeniu dla Osób Zatrzymanych.

O godzinie 14:05 J. Ł. został przyjęty do PDOZ KMP w L. i umieszczony w celi nr [...]. Służbę 27 grudnia 2012 r. w godzinach od 8:00 do 20:00 pełnili: M. K., K. B. oraz M. H.. Ze względów bezpieczeństwa J. Ł. do budynku został przewieziony na wózku przypięty pasami. Nie został objęty szczególnym nadzorem. Nie zgłaszał żadnych dolegliwości. W celi położył się na podłodze, w pozycji bocznej, zwrócony był twarzą do łóżka. Przebywał sam. W celi znajdował się monitoring, który sprawnie działał do godziny 19:01, ponownie został uruchomiony o godz. 7:49. Kontrole celi

odbywały się za pomocą wizjera w drzwiach co godzinę, a po godzinie 21.00 z uwagi na fakt, że nie we wszystkich celach, w których znajdowali się osadzeni, aktywny był monitoring, kontrole te były przeprowadzane co pół godziny. O godzinach 15:00, 16:00, 17:00, 18:00, 19:00 kontrole przeprowadzał M. H., a od godziny 21 do godziny 7:30 J. W.. Od godziny 20:00 do godziny 8:00 służbę przejęli P. B., J. W. oraz G. A.. O godzinie 22:10 w celi nr 2 został osadzony K. W.. Przez cały czas jego pobytu J. Ł. spał na podłodze na boku i chrapał. Nie był niczym przykryty, nie leżał na kocu. W nocy jednorazowo podano herbatę K. W., zaproponowano też J. Ł., ale on się nie obudził, więc herbatę przeznaczoną dla niego odebrał K. W.. Przez całą noc cela z uwagi na nieaktywny monitoring była kontrolowana przez wizjer w drzwiach co pół godziny. O godzinie 7:00 drzwi do celi zostały otwarte, kiedy K. W. udał się do toalety. Funkcjonariusz nie podszedł do J. Ł., gdyż słychać było jego chrapanie.

28 grudnia 2012 r. od godziny 8:00 służbę przejęli funkcjonariusze w osobach: W. M., M. P. oraz A. M., który był odpowiedzialny za stan osobowy izby. Gdy A. M. wszedł do celi nr [...] stwierdził, że z leżącym na podłodze na boku J. Ł. nie da się nawiązać żadnego kontaktu. J. Ł. ciężko oddychał, przypominało to charczenie. Nie reagował ani na słowa, ani na dotyk. O powyższym A. M. powiadomił dowódcę zmiany M. P., który skontaktował się z A. W. kierownikiem PDOZ KMP w L. Na miejsce została wezwana karetka pogotowia ratunkowego. Po wstępnych badaniach stwierdzono, że J. Ł. nie reaguje na głos i ból, jest nieprzytomny. Ciśnienie krwi wynosiło 140/70, saturacja 97%, poziom cukru 150, tętno 120. J. Ł. został przewieziony, a następnie przyjęty o godzinie 9:10 w trybie nagłym do Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego nr [...] w L. J. Ł. był w stanie ciężkim, zaintubowany i podłączony do respiratora. Wykonano tomografię komputerową głowy, która wykazała duży krwiak podtwardówkowy z efektem masy. Biorąc pod uwagę stan kliniczny J. Ł. oraz obraz badania tomografii komputerowej głowy, został on zakwalifikowany do leczenia operacyjnego w trybie pilnym – przeprowadzono trepanację kości czaszki i usunięto krwiak. Po operacji J. Ł. pozostawał w stanie krytycznym, źrenice pozostawały szerokie bez reakcji na światło, bez reakcji na ból. Był zaintubowany i podłączony do respiratora. W godzinach wieczornych u J. Ł. doszło do zatrzymania akcji serca, którą udało się przywrócić po zastosowaniu zabiegów resuscytacyjnych. Pomimo intensywnego leczenia

farmakologicznego stan J. Ł. nie ulegał poprawie. 30 grudnia 2012 r. wysunięto podejrzenie śmierci mózgowej, a 31 grudnia 2012 r. zebrała się dwukrotnie Komisja Orzekająca o śmierci mózgowej. J. Ł. został uznany za zmarłego 31 grudnia 2012 r. o godz. 19:45.

Sąd ustalił, że Prokurator Prokuratury Rejonowej Lublin-Północ w Lublinie umorzył trzy śledztwa w sprawach związanych z zatrzymaniem i śmiercią J. Ł., przywołując w uzasadnieniu treść trzech postanowień o umorzeniu.

W oparciu o powyższe ustalenia, Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z 18 października 2019 r., I C 449/16 oddalił powództwo.

Sąd podkreślił, że z wydanych w sprawie opinii sądowych Zakładu Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego w L., powodem uznania J. Ł. za zmarłego była śmierć mózgu, do której doszło w efekcie ciasnoty śródczaszkowej spowodowanej następstwami urazu głowy, który godził w okolicę potyliczną po stronie lewej. J. Ł. doznał złamania kości potylicznej po stronie lewej, z towarzyszącym mu wylewem krwawym i następowym prawostronnym krwakiem podtwardówkowym. Tego rodzaju obrażenia najczęściej są skutkiem bezwładnego upadku (z uderzeniem głową o twarde podłoże), nawet z własnej wysokości. W trakcie badania pośmiertnego nie stwierdzono obrażeń, które mogłyby wskazywać na czynne działanie innych osób np. obrażeń w zakresie twarzoczaszki, w oparciu, o które można byłoby wnioskować na temat wytrącenia J. Ł. z równowagi. Do leżącego mężczyzny wezwano Strażników Miejskich, a później Policję. Ich działanie było jak najbardziej adekwatne do stanu zdrowia J. Ł., bowiem aż trzykrotnie 27 grudnia 2012 r. był on badany przez personel medyczny. Informacja o drgawkach i zeszytnieniu ciała miałyby znaczenie dla lekarza, który nie mógłby jej zbagatelizować, ale jeżeli wyniki badań nie wskazywały na zagrożenie życia, to podjęte czynności i decyzje były adekwatne do stanu zdrowia J. Ł..

Biegli nie dopatrzyli się żadnych nieprawidłowości w postępowaniu Strażników Miejskich i Policji, a oceny postępowania medycznego dokonał już zespół lekarzy z L. w Ł. stwierdzając, że wszelkie czynności wykonane były adekwatne do stanu klinicznego J. Ł.. Wywiad lekarski i informacje przekazywane o pacjencie, z którym nie można nawiązać logicznego kontaktu mają charakter pomocniczy. Decydujące znaczenie mają natomiast wyniki badania przedmiotowego, a te trzykrotnie nie

wskazywały na zagrożenie życia J. Ł.. Uwidocznione na zapisie monitoringu położenie J. Ł., z którego wynika, że nie zmieniał on pozycji ciała podczas kilkunastogodzinnego snu, mogło wskazywać na stan nietrzeźwości i tak to oceniano (przez personel niemający wykształcenia medycznego).

Biegli podkreślili jednak, że nawet człowiek w stanie upojenia alkoholowego nieświadomie zmienia pozycję ciała podczas snu. Fakt, że J. Ł. umieszczono na posadzce był najprawdopodobniej następstwem ostrożności (aby nie spadł on z łóżka) i nie miał on żadnego wpływu na jego stan zdrowia, gdyż stan ten jak ustalono *ex post* był skutkiem rozwijających się objawów ciasnoty śródczaszkowej. Nie można także wnioskować o żadnym wychłodzeniu organizmu, gdyż temperatura ciała J. Ł. o godz. 9:35 28 grudnia 2012 r. wynosiła 37,0 °C oraz 37,7 °C 29 grudnia 2012 r. o godz. 6.00 J. Ł. leżał bezpośrednio na posadzce, nie miał podłożonej poduszki i nie był niczym przykryty. Stan upojenia alkoholowego, nietrzeźwości lub stan pod wpływem alkoholu stwierdziły osoby, które miały kontakt z J. Ł.. Stan upojenia alkoholowego został stwierdzony subiektywnie, bowiem J. Ł. nie był podejrzanym lub sprawcą przestępstwa. Nie było zatem wymogu, aby przymusowo poddać go badaniu w kierunku określenia stanu trzeźwości lub nietrzeźwości. J. Ł. nie był badany w kierunku obecności alkoholu.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy przyjął, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem powodowie nie podotali ciężącemu na nich obowiązkowi wykazania, że funkcjonariusze publiczni swoim działaniem lub zaniechaniem naruszyli nakaz lub zakaz wynikający z określonej normy prawnej.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiedli powódki: M. Ł., M. Ł.1, J. Ł., D. Ł. i W. Ł.. Zaskarżyły wyrok w części oddalającej ich powództwo i domagały się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództw M. Ł., M. Ł.1, W. Ł., J. Ł., D. Ł. w całości oraz zasądzenie na rzecz powódek kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z 15 stycznia 2021 r., Sąd Apelacyjny w Lublinie, I ACa 986/19 zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od Skarbu Państwa – Komendanta Miejskiego Policji w Lublinie tytułem zadośćuczynienia na rzecz: M. Ł., J. Ł. i W. Ł. kwoty po 100 000,00 zł na rzecz każdej z nich oraz na rzecz: D. Ł. i M.

Ł. kwoty po 150 000,00 zł na rzecz każdej z nich oraz orzekł o kosztach postępowania.

W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny wskazał, iż Sąd Okręgowy dokonał jedynie częściowo prawidłowych ustaleń faktycznych, w odniesieniu do okoliczności mających istotne znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Zarówno ustalenia faktyczne dotyczące przebiegu zdarzeń od godzin południowych 27 grudnia 2012 r. do godziny 8.00 28 grudnia 2012 r., jak i ich ocena prawna, oceniono jako wadliwe i nie zasługujące na aprobatę. Wadliwość tych ustaleń wynikać miała stąd, że w odniesieniu do kwestii mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, Sąd Okręgowy wskazał dotyczące ich okoliczności w sposób ogólnikowy, pomijając przy tym te fakty, które dopiero w zestawieniu ze wskazanymi przez Sąd I instancji okolicznościami, dawały pełny obraz przebiegu zdarzeń. Tym samym Sąd Okręgowy dokonać miał dowolnej oceny zaoferowanych dowodów, przez co naruszył zasady przewidziane w art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Apelacyjny podzielił również zarzut skarżących wskazujący na naruszenie przez Sąd I instancji przepisu art. 417 k.c. poprzez wadliwe ustalenie i ocenę prawną, że funkcjonariusze Policji pełniący dyżur w czasie pobytu J. Ł. w Pomieszczeniach dla Osób Zatrzymanych, od 27 grudnia do 28 grudnia 2012 r., „nie dopuścili się jakiegokolwiek działania/zaniechania względem tego osadzonego, a tym samym nie zostały spełnione przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa”.

Sąd Apelacyjny wskazał, iż funkcjonariusze nie wypełnili ciążących na nich obowiązków służbowych w zakresie nadzoru nad osadzonym i zignorowali fakt pozostawiania J. Ł. w bezruchu przez ponad 17 godzin, co w konsekwencji pozbawiło go szans na przeżycie, z uwagi na rozwijający się u niego krwiał podtwardówkowy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zaszły podstawy do stwierdzenia, że zachowanie funkcjonariuszy było niezgodne z konkretnie obowiązującymi ich normami prawnymi, wynikającymi z konstytucyjnie określonych źródeł prawa (wąskie rozumienie bezprawności), a zatem nie zachodzi potrzeba odwoływania się do szerokiego znaczenia bezprawności, występującego w prawie cywilnym pod postacią niezgodności zachowania z porządkiem prawnym, do którego zalicza się naruszenie przepisów prawa i sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. Możliwość

wskazania jacy konkretnie funkcjonariusze dopuścili się naruszenia konkretnych norm prawnych, uzasadnia przyjęcie bezprawności ich działań, a co za tym idzie odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa – Komendanta Miejskiego Policji w L. Normy prawne, których naruszenia dopuścili się funkcjonariusze pełniący dyżur w Pomieszczeniach dla Osób Zatrzymanych Komendy Miejskiej Policji w L., od 27 grudnia do 28 grudnia 2012 r., jak wskazał Sąd Apelacyjny, zawarte zostały w Zarządzeniu Nr [...] Komendanta Głównego Policji z dnia 7 sierpnia 2012 r. w sprawie metod i form wykonywania zadań w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych w celu wytrzeźwienia (Dz.Urz. KGP 2012, poz. 42), wydanym na podstawie art. 7 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, dowody potwierdzające, że J. Ł. leżał na podłodze celi nr [...] przez kilkanaście godzin w niezmienionej pozycji ciała, uzasadniają ocenę, że zaistniały przesłanki do podjęcia koniecznych działań sprawdzających przez funkcjonariuszy dokonujących kontroli jego zachowania. Mimo pozostawania przez J. Ł. w bezruchu przez ponad 17 godzin, funkcjonariusze nie podjęli żadnych działań wyjaśniających zachowanie przez niego funkcji życiowych.

Sąd Apelacyjny przyjął, że działanie funkcjonariuszy Policji pełniących dyżur w Pomieszczeniach dla Osób Zatrzymanych Komendy Miejskiej Policji w L. w okresie od 27 grudnia 2012 r., od godziny 14.05, do 28 grudnia 2012 r., do godziny 7.00, polegające na niewłaściwym kontrolowaniu zachowania J. Ł. było sprzeczne z zasadami zawartymi we wskazanych wyżej przepisach Zarządzenia i jako takie było bezprawne.

Sąd Apelacyjny uznał, że należało stwierdzić zaistnienie przesłanki odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa w postaci bezprawnego zachowania polegającego na niezgodnym z prawem działaniem przy wykonywaniu władzy publicznej.

Sąd Apelacyjny uwzględniając podobieństwo okoliczności faktycznych dotyczących sytuacji powodów i ich krzywdy doświadczonej w następstwie śmierci J. Ł., ze stanami faktycznymi w innych podobnych sprawach, stwierdził, że żądane tytułem zadośćuczynienia kwoty nie są wygórowane i z tego względu podlegają w całości uwzględnieniu (kwoty po 150 000,00 zł na rzecz powódek M. Ł. i D. Ł. oraz

po 100 000,00 zł na rzecz M. Ł., J. Ł. i W. Ł.). Takie też kwoty Sąd Apelacyjny zasądził na rzecz apelujących zmieniając zaskarżony wyrok. Wobec faktu, iż orzeczenia Sądu I instancji nie zaskarżyli powodowie P. Ł. i K. Ł., orzeczenie to stało się wobec nich prawomocne.

W uzasadnieniu skargi nadzwyczajnej, Prokurator Generalny powieł co do zasady wywody zawarte w treści uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego (I ACa 986/19) w zakresie zarzutów naruszenia art. 417 § 1 k.c. w zw. z art. § 12 Zarządzenia, art. 233 § 1 k.p.c. oraz oczywistej sprzeczności istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Dodatkowo przedstawił argumentację na poparcie twierdzeń o wystąpieniu w sprawie przesłanki ogólnej. Prokurator Generalny wyjaśnił również na czym miałyby polegać naruszenie zasad konstytucyjnych wynikających z art. 32, art. 45 i art. 77 ust. 1 Konstytucji (zarzut z pkt 1 *petitum* skargi).

W odpowiedzi na skargę nadzwyczajną z 31 stycznia 2022 r. pełnomocnik powodów K. Ł. oraz P. Ł. wskazał, że popiera w całości skargę nadzwyczajną wniesioną przez Prokuratora Generalnego oraz wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu według norm przepisanych.

Odpowiedź na skargę nadzwyczajną wniosła również Prokuratoria Generalna RP (reprezentująca Skarb Państwa) pismem z 4 lutego 2022 r., wnosząc o oddalenie skargi nadzwyczajnej. W treści uzasadnienia zawarto szereg argumentów, które zdaniem pozwanego winny skutkować nieuwzględnieniem skargi nadzwyczajnej. Prokuratoria Generalna wskazała między innymi, że skarga nadzwyczajna nie może być wykorzystywana jako instrument do odwracania świadomych decyzji procesowych strony, bądź do sanowania błędów popełnionych przez profesjonalnych pełnomocników (s. 3 odpowiedzi). W dalszej części uzasadnienia odpowiedzi odwołano się także do okoliczności związanych z ustaleniem upojenia alkoholowego J. Ł., wywołanych w sprawie opinii biegłych, a także braku naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Po krótko odniesiono się również do kwestii związanych z kontrolą osadzonego przez funkcjonariuszy, przy tym wskazując, iż ich zachowanie należało uznać za zgodne z normami prawnymi.

Na rozprawie w dniu 9 sierpnia 2023 r. strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Pełnomocnik powodów, na rzecz których wniesiono skargę (P. Ł. i K. Ł.), podkreślił, że powodowie Ci nie zdecydowali się na wniesienie apelacji od wyroku oddalającego powództwo o zadośćuczynienie ze względu na swoje dotychczasowe doświadczenia związane z próbami uzyskania sprawiedliwego rozstrzygnięcia od organów państwa w sprawie śmierci ojca. Podkreślił, że wszystkie sprawy karne prowadzone przeciwko funkcjonariuszom Policji zostały prawomocnie zakończone umorzeniem, a Sąd I instancji oddalił powództwo o zadośćuczynienie, co spowodowało utratę przez powodów zaufania do organów państwa jako podmiotów chroniących prawa jednostki.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

I.

Skarga nadzwyczajna zasługiwała na uwzględnienie.

1. Przesłanki kontroli nadzwyczajnej określają bezpośrednio przepisy art. 89 do art. 95 u.SN. Wprowadzenie do polskiego systemu prawnego instytucji kontroli nadzwyczajnej miało na celu zaradzenie podnoszonym w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, ograniczeniom skargi konstytucyjnej, która nie pozwalała na adekwatną reakcję względem orzeczeń sądów powszechnych lub wojskowych, które wprawdzie zapadały z naruszeniem zasad konstytucyjnych, jednak w oparciu o przepisy, którym nie można było czynić zarzutu niekonstytucyjności (zob. sygnalizacja pełnego składu Trybunału Konstytucyjnego dokonana 12 marca 2003 r., S 1/03, OTK ZU 2003, nr 3, poz. 24). Skarga nadzwyczajna została wprowadzona celem zaradzenia temu deficytowi nadzwyczajnych środków zaskarżenia pozwalających na eliminację rażąco wadliwych orzeczeń z poszanowaniem prawa do sądu (zob. wyrok pełnego składu Trybunału Konstytucyjnego z 19 lutego 2003 r., P 11/02, pkt 5) afirmując w ten sposób zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 16 czerwca 2021 r., I NSNc 176/20; z 28 września 2021 r., I NSNc 107/21).

Skarga nadzwyczajna została jednak ukształtowana jako środek uzupełniający, a nie zastępujący inne nadzwyczajne środki zaskarżenia. Jest ona

„wentylem bezpieczeństwa”, środkiem absolutnie ekstraordynaryjnym, który winien być wnoszony przez uprawniony podmiot tylko we wskazanych w ustawie sytuacjach (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 24 czerwca 2020 r., I NSNc 41/19; postanowienie Sądu Najwyższego z 30 czerwca 2021 r., I NSNc 61/20), kiedy skorygowanie prawomocnego orzeczenia w celu zapewnienia zgodności z zasadami konstytucyjnymi przy pomocy innych środków nadzwyczajnych nie jest już, bądź nigdy nie było, możliwe (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 września 2021 r., I NSNc 104/21).

2. Chociaż skarga nadzwyczajna poszerza istniejącą gamę nadzwyczajnych środków zaskarżenia, sama w sobie została ukształtowana w ustawie o Sądzie Najwyższym jako instrument o wąskim zakresie stosowania. Może być ona wniesiona wyłącznie przez podmioty szczególnie do tego legitymowane (art. 89 § 2 u.SN, art. 115 § 1a u.SN).

Sprecyzowany został zakres przedmiotowy skargi nadzwyczajnej. Może zostać ona wniesiona od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub sądu wojskowego kończącego postępowanie w sprawie jedynie wówczas, gdy jest to konieczne dla zapewnienia zgodności prawomocnych orzeczeń sądów powszechnych i wojskowych z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (art. 89 § 1 *in principio* u.SN) i to tylko w sytuacji, gdy będzie można ją dodatkowo oprzeć na przynajmniej jednej z trzech podstaw, określonych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN (tj. naruszenie zasad lub wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji; rażące naruszenie prawa przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie; oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego).

Przepis art. 89 § 1 u.SN precyzyjnie wymaga, aby korekta orzeczenia, która ma nastąpić w trybie postępowania zainicjowanego skargą nadzwyczajną, nie tylko wynikała ze stwierdzenia zaistnienia którejś z przesłanek z art. 89 § pkt 1-3 u.SN, ale wiązała się również z koniecznością zapewnienia stanu zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, o której mowa w art. 89 § 1 *in principio* u.SN. Zastosowana przez ustawodawcę konstrukcja normatywna tego przepisu,

w szczególności użycie łącznika „o ile” wskazuje, że nieodzwonne jest traktowanie tych podstaw skargi nadzwyczajnej w sposób rozłączny, tj. wymogiem zarówno dopuszczalności, jak i zasadności skargi nadzwyczajnej jest wskazanie (oraz wykazanie) zmaterializowania się zarówno podstawy ogólnej skargi nadzwyczajnej (konieczność „zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej”), jak i podstawy szczegółowej wskazanej w pkt 1-3 § 1 art. 98 u.SN (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2020 r., I NSNc 48/19; wyroki Sądu Najwyższego: z 25 listopada 2020 r., I NSNc 12/20; z 12 maja 2021 r., I NSNc 2/21). To właśnie konieczność zapewnienia zgodności orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej stanowi pierwotną przesłankę skargi nadzwyczajnej (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 21 kwietnia 2021 r., I NSNc 119/20; z 12 maja 2021 r., I NSNc 2/21).

Jak wielokrotnie już wskazywał Sąd Najwyższy, skarga powinna zawierać przytoczenie podstaw oraz wyodrębniony wywód – uzasadnienie podstaw skargi. Samo powołanie się na podstawę ogólną i na jedną z trzech podstaw szczególnych, bez konkretnego wyjaśnienia, dlaczego wymagają one wzruszenia orzeczenia w danej sprawie, nie jest uzasadnieniem skargi, lecz co najwyżej przytoczeniem podstaw. Skarżący powinien rzeczowo i wyczerpująco wyjaśnić, na czym polega naruszenie prawa. W przeciwnym razie ocena zasadności skargi nadzwyczajnej nie jest w ogóle możliwa, samo zaś pismo pozostaje tylko namiastką środka zaskarżenia. Brak wyczerpującego i spójnego uzasadnienia podstaw, na których Skarżący opiera skargę, stanowi wadę dyskwalifikującą pismo procesowe oraz musi prowadzić do odrzucenia skargi bez wzywania strony skarżącej do usunięcia braków (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 28 września 2020 r. I NSNc 51/19 i przywołane tam orzecznictwo; z 22 czerwca 2022 r., I NSNc 309/21; wyrok Sądu Najwyższego z 24 listopada 2021 r., I NSNc 54/21).

3. Dopuszczalność skargi nadzwyczajnej uzależniona została poza tym od spełnienia szczególnych ustawowych warunków (określonych w art. 90 u.SN) oraz przewidziany został ustawowy termin na jej wniesienie (art. 89 § 3 u.SN oraz art. 115 § 1 u.SN).

Wszystkie powyższe ograniczenia są bezpośrednio związane z takim określeniem charakteru skargi nadzwyczajnej, że jej funkcjonowanie w systemie prawnym wprowadza istotne odstępstwo od konstytucyjnej zasady stabilności stosunków prawnych ukształtowanych prawomocnymi orzeczeniami sądowymi (art. 2 i art. 45 Konstytucji) (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 15 grudnia 2021 r., I NSNc 199/21).

II.

4. Badając ustawowe przesłanki zasadności i dopuszczalności wniesionej przez Prokuratora Generalnego skargi nadzwyczajnej na wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie z 18 października 2019 r., I C 449/16, w pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, iż w sposób nie budzący wątpliwości orzeczenie wydane zostało przez sąd powszechny.

Zaskarżony wyrok w stosunku do P. Ł. oraz K. Ł. jest prawomocny, bowiem zgodnie z art. 363 § 1 k.p.c. orzeczenie sądu staje się prawomocne, jeżeli nie przysługuje co do niego środek odwoławczy lub inny środek zaskarżenia. W przedmiotowej sprawie, wyrok w stosunku do wyżej wymienionych stał się prawomocny po bezskutecznym upływie terminu do jego zaskarżenia.

Ustawodawca nie zróżnicował w żaden sposób tego czy chodzi o prawomocne orzeczenia sądów pierwszej instancji czy sądów odwoławczych. Sam zatem fakt nieskorzystania przez stronę postępowania z przysługujących mu środków zaskarżenia nie może przesądzać o niezasadności skargi nadzwyczajnej. Okoliczność ta może natomiast być brana pod uwagę przy ocenie zaistnienia przesłanek skargi nadzwyczajnej, podobnie jak to, czy strona korzystała z pomocy profesjonalnego pełnomocnika, czy też kwestia kosztów sądowych związanych z korzystaniem z środków zaskarżenia.

Sąd Najwyższy podziela pogląd Skarżącego, że zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie z 18 października 2019 r. nie może zostać wzruszony w żadnym innym trybie. Z akt sprawy nie wynika również, by od zaskarżonego orzeczenia wniesiono wcześniej skargę nadzwyczajną (art. 90 § 1 u.SN).

5. W świetle art. 89 § 3 u.SN biorąc pod uwagę datę wydania i uprawomocnienia zaskarżonego w przedmiotowej sprawie orzeczenia nie budzi wątpliwości legitymacja Prokuratora Generalnego do wniesienia skargi

nadzwyczajnej, podobnie jak dochowanie terminu na jej wniesienie. Skarga została złożona przed upływem pięcioletniego terminu, o którym mowa w art. 89 § 3 u.SN.

6. Skarżący formułując zarzuty wyjaśnił, na czym w jego ocenie polegało w przedmiotowej sprawie rażące naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji RP, rażące naruszenia prawa materialnego i procesowego oraz oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Odnosił się także do przesłanki funkcjonalnej, wskazując na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Pozwala to uznać, iż skarga spełnia wymogi formalne pozwalające na jej rozpoznanie.

7. Konstrukcja skargi nadzwyczajnej oraz wzajemna relacja, zachodząca między przesłanką funkcjonalną i przesłankami szczególnymi przemawiają za tym, aby w pierwszej kolejności dokonać oceny zaistnienia podstaw szczególnych, a następnie dopiero dokonać oceny tego, czy w przypadku uznania którejś ze szczególnych podstaw skargi za uzasadnioną, ziściła się również przesłanka funkcjonalna (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; z 27 września 2022 r., I NSNc 268/21).

III.

8. Przechodząc do przesłanek szczególnych, w pierwszej kolejności wskazać należy, że zarzut sformułowany w pkt. 1 *petitum* skargi w zakresie naruszenia art. 32 Konstytucji RP, nie zasługuje na uwzględnienie.

Artykuł 32 Konstytucji RP stanowi o równości wobec prawa oraz o zakazie dyskryminacji jednostki. W przedmiotowej sprawie nie sposób stwierdzić naruszenia zasady równości wobec prawa w stosunku do powodów K. Ł. oraz P. Ł., z co najmniej dwóch względów. Po pierwsze sytuacja tych powodów, występujących w sprawie jako współuczestnicy formalni, została ukształtowana w odmienny sposób aniżeli pozostałych powodów poprzez ich działania. K. Ł. oraz P. Ł., w przeciwieństwie do pozostałych powodów nie wnieśli apelacji. Uwzględnienie w

instancji odwoławczej, środków zaskarżenia wniesionych przez tylko niektórych współuczestników formalnych, przy jednoczesnym zaniechaniu zaskarżenia przez pozostałych, nie kreuje sytuacji nierówności wobec prawa tych współuczestników. Kolejnym istotnym aspektem, prowadzącym do uznania zarzutu naruszenia art. 32 Konstytucji RP za bezzasadny, jest okoliczność, że ci powodowie, którzy nie zaskarżyli orzeczenia byli w postępowaniu przed sądem zastępowani przez profesjonalnego pełnomocnika, a decyzja o rezygnacji z wniesienia od wyroku sądu I instancji apelacji pozostawała w ich gestii. Fakt zatem uchylenia wyroku w wyniku uwzględnienia apelacji wniesionych przez pozostałych współuczestników formalnych, niepozostających jednak w tożsamy okolicznościach (ocena krzywdy następuje każdorazowo indywidualnie) oraz możliwość korzystania z uprawnień procesowych, zaprzecza zaistnieniu w sprawie nierówności wobec prawa w stosunku do powodów P. Ł. oraz K. Ł.. Decyzja o niezaskarżeniu pierwszoinstancyjnego wyroku pozostaje konsekwencją niemającą związku z zasadą równości wobec prawa.

9. Przechodząc do kolejnych zarzucanych naruszeń, wskazać należy, że w przedmiotowej sprawie – z uwagi na korelację zachodzącą pomiędzy podniesionymi w skardze przepisami – zachodzi konieczność rozpoznania zarzutu naruszenia art. 77 ust. 1 Konstytucji RP łącznie z zarzutami rażącego naruszenia art. 417 § 1 k.c. w zw. z art. § 12 Zarządzenia Nr 130 Komendanta Głównego Policji z dnia 7 sierpnia 2012 r. w sprawie metod i form wykonywania zadań w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych w celu wytrzeźwienia (Dz.Urz. KGP 2012, poz. 42) oraz rażącego naruszenia art. 233 k.p.c.

Bezpośrednie stosowanie art. 77 ust. 1 Konstytucji RP polega niewątpliwie na tym, że przepis ten może być samodzielnym wzorcem kontroli konstytucyjności prawa, w tym w trybie pytań prawnych i skargi konstytucyjnej (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 4 grudnia 2001 r., SK 18/00; z 1 marca 2011 r., P 21/09; z 8 grudnia 2009 r., SK 34/08; z 24 lutego 2009 r., SK 34/07; z 1 kwietnia 2008 r., SK 77/06; z 1 września 2006 r., SK 14/05; z 23 maja 2006 r., SK 51/05; z 7 lutego 2005 r., SK 49/03; z 5 września 2005 r., P 18/04; z 23 września 2003 r., K 20/02). Bezpośrednie stosowanie art. 77 ust. 1 Konstytucji RP wyraża się także w obowiązku uznawania tego przepisu za zasadniczy punkt odniesienia do interpretacji

systemowej i historycznej obowiązujących unormowań ustawowych dotyczących odpowiedzialności władzy publicznej – zwłaszcza art. 417-417¹ k.c. (zob. uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego: z 18 października 2011 r., III CZP 25/11; a także L. Bosek, P. Grzegorzcy, K. Weitz, objaśnienia do art. 77 [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86*, Warszawa 2016).

Jak podkreśla Trybunał Konstytucyjny, szczególne znaczenie art. 77 ust. 1 Konstytucji RP polega przede wszystkim na ustanowieniu odpowiedzialności władzy publicznej niezależnej od winy, związanie odpowiedzialności z obiektywną kwalifikacją zachowania sprawcy szkody – niezgodnością z prawem (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 4 grudnia 2001 r., SK 18/00; z 23 września 2003 r., K 20/02; z 7 października 2003 r., K 4/02; z 20 stycznia 2004 r., SK 26/03; z 3 marca 2004 r., K 29/03; zob. też L. Bosek, P. Grzegorzcy, K. Weitz, objaśnienia do art. 77 [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86*, Warszawa 2016).

Trybunał Konstytucyjny zaznaczał, że art. 77 ust. 1 Konstytucji łączy obowiązek naprawienia szkody jedynie z takim działaniem organu władzy publicznej, które jest „niezgodne z prawem”, przy czym, w kontekście regulacji konstytucyjnej należy je rozumieć jako zaprzeczenie zachowania uwzględniającego nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej. „Niezgodność z prawem” w świetle art. 77 ust. 1 Konstytucji musi być zatem rozumiana ściśle, zgodnie z konstytucyjnym ujęciem źródeł prawa (art. 87-94 Konstytucji RP). Pojęcie to jest więc węższe niż tradycyjne ujęcie bezprawności na gruncie prawa cywilnego, które obejmuje obok naruszenia przepisów prawa również naruszenie norm moralnych i obyczajowych, określanych terminem „zasad współżycia społecznego” lub „dobrych obyczajów”. Należy jednak podkreślić, że nie ma przeszkód konstytucyjnych dla związania w ramach ustawodawstwa zwykłego konstrukcji odpowiedzialności odszkodowawczej władzy publicznej z tradycyjną koncepcją bezprawności ustaloną w płaszczyźnie prawa cywilnego (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 4 grudnia 2001 r., SK 18/00).

Stosownie do treści art. 417 § 1 k.c. za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi

odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa.

Okolicznościami warunkującymi powstanie obowiązku naprawienia szkody są: 1) wyrządzenie szkody; 2) bezprawne działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej, z której wystąpieniem ustawa łączy powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej po stronie określonych podmiotów; 3) istnienie adekwatnego związku przyczynowego między szkodą a bezprawnym działaniem lub zaniechaniem przy wykonywaniu władzy publicznej. W doktrynie przyjmuje się też, że podstawowa zasada odpowiedzialności odszkodowawczej za bezprawne wykonywanie władzy publicznej to zasada bezprawności (por. J. J. Skoczylas, *Odpowiedzialność Skarbu Państwa*, s. 21 i n.). Przesłanką egzoneracyjną, uchylającą odpowiedzialność odszkodowawczą na podstawie omawianego przepisu, jest wykazanie, że działanie lub zaniechanie było zgodne z przepisami prawa. (M. Chajda, objaśnienia do art. 417, *Kodeks cywilny, Komentarz*, red. M. Załucki, Warszawa 2023).

Skarb Państwa ponosi na podstawie art. 417 § 1 k.c. odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działania funkcjonariusza państwowego przy wykonywaniu powierzonej czynności, przy czym odpowiedzialność ta nie jest uwarunkowana stwierdzeniem winy funkcjonariusza (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 8 stycznia 2002 r., I CKN 581/99).

Natomiast stosownie do art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Obowiązkiem sądu, wynikającym z treści wyżej powołanego przepisu, jest wyprowadzenie z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków poprawnych logicznie. W orzecznictwie podkreśla się, że zastrzeżona dla sądu swobodna ocena dowodów nie opiera się na ilościowym porównaniu przedstawionych przez świadków i biegłych spostrzeżeń oraz wniosków, lecz na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 20 marca 1980 r., II URN 175/79).

Ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części dotyczącej ustalenia faktów, tj. rozstrzygnięcia

spornych kwestii na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się z dowodami. Powinna odpowiadać regułom logicznego myślenia wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego będące wyznacznikiem granic dopuszczalnych wniosków i stopnia prawdopodobieństwa ich przydatności w konkretnej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebraniem materiałem dowodowym, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd. Nie jest tu wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 27 września 2002 r., IV CKN 1316/00;). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 27 września 2002 r., II CKN 817/00).

Tylko ocena rażąco błędna lub oczywiście sprzeczna z treścią materiału dowodowego, nieodpowiadająca zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, może czynić usprawiedliwionym zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (M. Sieńko objaśnienia do art. 233 [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom I. Art. 1-477(16)*, red. M. Manowska, LEX/el. 2022).

Wyżej przywołane uwagi mają zastosowanie także do oceny naruszenia art. 233 k.p.c. w ramach skargi nadzwyczajnej, z tym, że ocena ta musi być dokonywana przy uwzględnieniu wynikającego z art. 89 § 1 pkt. 2 u.SN wymogu

rażącego naruszenia.

Do rażącego naruszenia prawa dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło w sposób oczywisty i bezsprzeczny wbrew treści normy prawnej, której wykładnia jednoznacznie pozwala przyjąć określony sposób rozwiązania sprawy, nie dając podstaw do zaakceptowania innych alternatywnych stanowisk (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2015 r., V KK 194/15; postanowienie z 30 czerwca 2021 r., I NSNc 61/20). Rażące naruszenie prawa zachodzi, gdy zaskarżony wyrok można uznać za niewątpliwie sprzeczny z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć, gdy był wynikiem rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa (wyroki Sądu Najwyższego z 4 stycznia 2007 r., V CNP 132/06; z 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06; z 31 marca 2006 r., IV CNP 25/05). Ocena tego, czy doszło do rażącego naruszenia prawa, jest uzależniona także od wagi naruszonej normy, tj. jej pozycji w hierarchii norm prawnych, stopnia (istotności) jej naruszenia i skutków naruszenia dla stron postępowania (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 17 czerwca 2020 r., I NSNc 44/19, z 3 czerwca 2020 r., I NSNc 46/19; z 17 czerwca 2020 r., I NSNc 47/19; z 13 stycznia 2021 r., I NSNc 51/20; z 13 stycznia 2021 r., I NSNc 51/20; z 15 grudnia 2021 r., I NSNc 64/21, z 8 grudnia 2022 r., I NSNc 575/21).

10. Sąd pierwszej instancji ustalił, że zarówno zatrzymanie J. Ł. w oparciu o przepis art. 40 ust. 1 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, jak również postępowanie funkcjonariuszy Policji pełniących służbę w Pomieszczeniu dla Osób Zatrzymanych Komendy Miejskiej Policji w L. – nie było bezprawne.

Sąd Okręgowy wskazał, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że powodowie nie podoleli ciężącemu na nich obowiązkowi wynikającemu z reguł dowodowych z art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. W szczególności nie wykazano, aby funkcjonariusze publiczni swoim działaniem lub zaniechaniem naruszyli nakaz lub zakaz wynikający z określonej normy prawnej.

Dokonując oceny prawnej Sąd Okręgowy wskazał, że zatrzymanie J. Ł. nastąpiło w oparciu o przepis art. 40 ust. 1 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, zgodnie z którym (w

brzmieniu z daty zdarzenia), osoby w stanie nietrzeźwości, które swoim zachowaniem dają powód do zgorszenia w miejscu publicznym lub w zakładzie pracy, znajdują się w okolicznościach zagrażających ich życiu lub zdrowiu albo zagrażają życiu lub zdrowiu innych osób, mogą zostać doprowadzone do izby wytrzeźwień, podmiotu leczniczego lub innej właściwej placówki utworzonej lub wskazanej przez jednostkę samorządu terytorialnego albo do miejsca zamieszkania lub pobytu (ust. 1). W razie braku izby wytrzeźwień osoby takie mogą być doprowadzone do jednostki Policji (ust. 2).

Sąd Okręgowy wskazał też na treść § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 13 września 2012 r. w sprawie badań lekarskich osób zatrzymanych przez Policję, osobie zatrzymanej przez Policję, udziela się niezwłocznie pierwszej pomocy lub kwalifikowanej pierwszej pomocy w przypadku, gdy osoba ta znajduje się w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego, określonego w przepisach o państwowym ratownictwie medycznym.

Sąd Okręgowy ustalił, że 27 grudnia 2012 r. J. Ł. został znaleziony w pozycji leżącej na murku przed sklepem B. przy ulicy [...] w L.. Miał przemoczone ubranie. Wobec funkcjonariuszy Straży Miejskiej i Policji, którzy przybyli na miejsce, zachowywał się w sposób, który mógł zostać odczytany jako agresywny. Funkcjonariusze Straży Miejskiej nie zignorowali faktu, że uderzał się on ręką w klatkę piersiową i niezwłocznie wezwali karetkę pogotowia, aby udzielić mu pomocy medycznej. Lekarz badający J. Ł. stwierdził, że znajduje się on pod wpływem alkoholu. Pacjent był wydolny krążeniowo-oddechowo, akcja serca była miarowa, a ciśnienie krwi w normie. Lekarz nie stwierdził u J. Ł. żadnych obrażeń zewnętrznych. Również przybyli na miejsce funkcjonariusze Policji, gdy tylko zauważyli, że coś niepokojącego dzieje się z J. Ł. – dostał drgawek – niezwłocznie zareagowali i wezwali karetkę pogotowia. Wówczas przybył na miejsce specjalistyczny zespół medyczny Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego SP ZOZ w L. Po przebadaniu J. Ł., lekarz nie potwierdził drgawek, a jedynie stan nietrzeźwości badanego. Akcja serca J. Ł. była miarowa, a ciśnienie krwi w normie. Lekarz ten również nie stwierdził u pacjenta żadnych obrażeń zewnętrznych. Wskazał, że J. Ł. nie wymaga hospitalizacji. Ubocznie podnieść należy, że J. Ł. leżąc przemoczony na murku zimą (27 grudnia 2012 r.) znajdował się w stanie zagrażającym jego życiu lub zdrowiu.

Tego dnia panowały niekorzystne warunki atmosferyczne – były roztopy. Zatem Sąd Okręgowy uznał, że została spełniona przesłanka wynikająca z art. 40 ust. 1 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, konieczna do doprowadzenia J. Ł. do izby wytrzeźwień lub placówki. Jak podkreślił Sąd Okręgowy, nie można pominąć faktu, że J. Ł. w chwili zagrożenia jego życia została udzielona niezbędna pomoc medyczna. Tym samym – w ocenie Sądu Okręgowego – postępowanie funkcjonariuszy Straży Miejskiej i Policji było zgodne z obowiązującymi powyżej przepisami i zatrzymanie J. Ł. odbyło się zgodnie z prawem.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że warunki, jakimi powinny odpowiadać pomieszczenia w jednostkach organizacyjnych Policji dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych w celu wytrzeźwienia oraz regulamin pobytu osób w takich pomieszczeniach, reguluje rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 4 czerwca 2012 r. w sprawie pomieszczeń przeznaczonych dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych w celu wytrzeźwienia, pokoi przejściowych, tymczasowych pomieszczeń przejściowych i policyjnych izb dziecka, regulaminu pobytu w tych pomieszczeniach, pokojach i izbach oraz sposobu postępowania z zapisami obrazu z tych pomieszczeń, pokoi, izb. Zgodnie z § 18 ust. 1 i 2 pkt 2 tego rozporządzenia, dokumentem wymaganym do przyjęcia osoby zatrzymanej do pomieszczenia jest kopia protokołu zatrzymania lub nakaz przyjęcia osoby zatrzymanej. Dokumentem dodatkowo wymaganym do przyjęcia do pomieszczenia osoby doprowadzanej do wytrzeźwienia albo osoby zatrzymanej, której zgodnie z przepisami w sprawie badań lekarskich osób zatrzymanych udzielono niezwłocznie pierwszej pomocy medycznej lub którą poddano niezbędnym badaniom lekarskim, jest zaświadczenie lekarskie o istnieniu lub braku przeciwwskazań medycznych do umieszczenia jej w pomieszczeniu.

Sąd Okręgowy, biorąc pod uwagę treść powyższych przepisów, zauważył, że przed przyjęciem J. Ł. do Pomieszczenia dla Osób Zatrzymanych Komendy Miejskiej Policji w L., zostały pozyskane i sporządzone wszystkie niezbędne dokumenty, o jakich mowa w powyższym przepisie. Z czynności doprowadzenia J. Ł. do PDOZ w celu wytrzeźwienia został sporządzony protokół i nakaz przyjęcia. Dodatkowo J. Ł. został przebadany przez lekarza z Szpitala w L., który stwierdził

brak przeciwwskazań medycznych do umieszczenia J. Ł. w pomieszczeniu. Powyższe ustalenie doprowadziło Sąd Okręgowy do uznania, że żaden z funkcjonariuszy swoim zachowaniem nie naruszył powyższych przepisów.

Dokonując oceny działań podejmowanych przez funkcjonariuszy w związku z zatrzymaniem w celu wytrzeźwienia J. Ł. Sąd Okręgowy pominął jednak przepisy rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 4 lutego 2004 r. w sprawie trybu doprowadzania, przyjmowania i zwalniania osób w stanie nietrzeźwości oraz organizacji izb wytrzeźwień i placówek utworzonych lub wskazanych przez jednostkę samorządu terytorialnego. Stosownie do § 3 ust. 1 powołanego rozporządzenia podstawą do przyjęcia do izby, placówki lub jednostki Policji osoby doprowadzonej jest wynik badania zawartości alkoholu w organizmie wskazujący na stan nietrzeźwości. Rozporządzenie dopuszcza możliwości odstąpienia od badania w sytuacji niewyrażenia przez doprowadzonego do izby zgody na takie badanie (§ 3 ust. 3). Tymczasem z ustalonego przez Sąd Okręgowy stanu faktycznego wynika, że J. Ł. nie został przy przyjęciu do jednostki Policji przebadany na okoliczności obecności alkoholu w jego organizmie, a jednocześnie brak jest informacji, że zatrzymany zgody na takie badanie nie wyraził. W świetle powyższego za błędną uznać należy ocenę Sądu Okręgowego, który w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stwierdził, że „nie było (...) wymogu, aby przymusowo poddać go [J. Ł.] badaniu w kierunku określenia stanu trzeźwości lub nietrzeźwości.” Wymóg taki wynika bowiem z powołanych powyżej przepisów rozporządzenia Ministra Zdrowia. Nieprzeprowadzenie tego badania wobec J. Ł. pozwala w rezultacie przypisać pozwanemu – stanowiącą jedną z przesłanek jego odpowiedzialności – bezprawność działania przy wykonywaniu władzy publicznej.

Należy zwrócić uwagę, że przeprowadzenie badania trzeźwości J. Ł. w realiach sprawy było o tyle istotne, że mogło doprowadzić do ustalenia, że stan zatrzymanego nie jest następstwem upojenia alkoholowego, a wynika z innej przyczyny, a w konsekwencji pozwolić na wcześniejsze podjęcie interwencji służb medycznych, zwiększając tym samym szanse zatrzymanego na przeżycie.

Ocenę dokonaną przez Sąd Okręgowy w tym zakresie należy uznać za dokonaną z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów. Waga tego naruszenia i jego znaczenie dla powodów, którzy w następstwie wadliwie dokonanej

oceny uzyskali negatywne rozstrzygnięcie w przedmiocie zgłoszonego żądania zasądzenia zadośćuczynienia za zerwanie więzi ze zmarłym ojcem, pozwala też przyjąć, że naruszenie to było rażące.

Niezależnie od powyższego zgodzić należy się również z oceną dokonaną przez Sąd Apelacyjny w Lublinie, że – wbrew ustaleniom Sądu I-ej instancji – funkcjonariusze nie wypełnili ciążących na nich obowiązków służbowych w zakresie nadzoru nad osadzonym również już w trakcie przebywania J. Ł. w Pomieszczeniach dla Osób Zatrzymanych i zignorowali fakt pozostawiania przez niego w bezruchu przez ponad 17 godzin, co w konsekwencji pozbawiło go szans na przeżycie, z uwagi na rozwijający się u niego krwihak podtwardówkowy. Skoro podstawą zatrzymania na podstawie art. 40 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi jest w szczególności pozostawianie osoby nietrzeźwej w okolicznościach zagrażających jej życiu lub zdrowiu (a Sąd Okręgowy uznał, że została spełniona ta przesłanka), to nie powinno budzić wątpliwości, iż kontrola sprawowana przez funkcjonariuszy pełniących służbę w Pomieszczeniu dla Osób Zatrzymanych Komendy Miejskiej Policji powinna być nakierowana na ochronę życia i zdrowia osoby zatrzymanej. J. Ł. leżał na podłodze celi nr [...] przez kilkanaście godzin w niezmienionej pozycji ciała, co w świetle zasad doświadczenia życiowego winno skłonić funkcjonariuszy do sprawdzenia stanu funkcji życiowych zatrzymanego. Zaniechanie funkcjonariuszy Policji w tym zakresie należało uznać zatem za sprzeczne z zasadami zawartymi we wskazanych wyżej przepisach Zarządzenia Komendanta Głównego Policji i jako takie bezprawne. Odmienne w tym zakresie ocena Sądu Okręgowego również musi być uznana za dokonaną z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c.

11. W konsekwencji powyższego w ocenie Sądu Najwyższego w przedmiotowej sprawie doszło do rażącego naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., w rozumieniu art. 89 § 1 pkt. 2 k.p.c. Uznanie zarzutu rażącego naruszenia art. 233 k.p.c. za trafny, skutkuje uznaniem za zasadne również zarzutów błędnych ustaleń faktycznych oraz zarzutów naruszenia art. 417 k.c. w zw. z § 12 Zarządzenia interpretowanego w świetle art. 77 Konstytucji RP, a także zasadność zarzutu naruszenia art. 77 Konstytucji RP.

Należy podkreślić, że rolą sądu w ustalaniu odpowiedzialności Skarbu

Państwa na podstawie art. 417 k.c. interpretowanego w świetle art. 77 Konstytucji RP nie jest ustalenie winy poszczególnych osób – inaczej niż w postępowaniu karnym. Rolą sądu w przedmiotowej sprawie była ocena czy działania/zaniechania funkcjonariuszy były zgodne z prawem. Skoro na podstawie zebranego materiału dowodowego dało się wysnuć wnioski o bezprawności działania/zaniechania funkcjonariuszy, to należało uznać, że sąd dopuścił się zarzucanych mu naruszeń – z uwagi na całokształt okoliczności sprawy – w stopniu rażącym.

IV.

12. Z uwagi na fakt, że część zarzutów zgłoszonych w ramach podstaw szczegółowych okazała się uzasadniona, należało w dalszej kolejności ocenić czy zasada demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej uzasadnia uchylenie zaskarżonego w przedmiotowej sprawie orzeczenia.

Realizacja zasady proporcjonalności w kontekście art. 89 § 1 u.SN winna z jednej strony uwzględniać dążenie do zapewnienia prawidłowości działania organów władzy publicznej (art. 7 w zw. z art. 2 Konstytucji RP), co przemawia za uchylaniem prawomocnych wyroków obarczonych istotnymi wadami stypizowanymi w punktach 1-3 tego przepisu, z drugiej zaś strony musi uwzględniać istotną, konstytucyjną wartość pewności prawa, której immanentnym elementem jest ochrona powagi rzeczy osądzonej (*res iudicata*) służąca ochronie stabilności i prawomocności orzeczeń sądowych oraz kształtowanych przez nie stosunków prawnych (art. 45 w zw. z art. 2 Konstytucji RP).

Rozpatrując zatem konieczność uchylenia prawomocnego wyroku jako wymogu płynącego z obowiązywania zasady państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, zauważyć należy konflikt wartości, który musi zostać rozstrzygnięty poprzez odwołanie się do zasady proporcjonalności, przy czym kluczowe znaczenie będzie miała proporcjonalność *sensu stricto* wyrażająca się w wyważaniu między koniecznością ochrony powagi rzeczy osądzonej, a koniecznością ochrony integralnie rozumianej zasady demokratycznego państwa prawnego jako przestrzeni urzeczywistniania sprawiedliwości społecznej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20). O ile więc ocena

spełnienia przesłanek szczegółowych sprowadza się, w dużym uproszczeniu, do dokonania subsumpcji, o tyle dokonując oceny ziszczenia się przesłanki funkcjonalnej, czyli oceniając konieczność zapewnienia zgodności prawomocnych orzeczeń z art. 2 Konstytucji RP, kluczowe staje się ważenie konstytucyjnych wartości (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20).

W obecnej sprawie ważeniu podlegają, z jednej strony ochrona stabilności prawomocnych wyroków, z drugiej zaś strony wzgląd na zasadę zaufania obywatela do państwa.

W pierwszej kolejności podkreślenia wymaga, że Sąd Najwyższy podziela pogląd, że skarga nadzwyczajna nie może być traktowana jako kolejna apelacja, swoista „super-apelacja” (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2020 r., I NSNc 48/19; postanowienie Sądu Najwyższego z 16 listopada 2022 r., I NSNc 228/22). W przypadku skargi nadzwyczajnej muszą zaistnieć przesłanki szczególne i przesłanka funkcjonalna z art. 89 § 1 u.SN. Oznacza to, że przesłanki wystarczające dla uchylenia wyroku w postępowaniu wywołanym wniesioną apelacją, nie są w żadnej mierze wystarczające dla uchylenia wyroku w postępowaniu wywołanym skargą nadzwyczajną. Tym samym sama okoliczność, że w przedmiotowej sprawie zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego nie ostał się w stosunku do apelujących współuczestników formalnych, bowiem Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu ich środków zaskarżenia, uznał bezprawność działania funkcjonariuszy, skutkującą zasadnością roszczeń odszkodowawczych, nie może przesądzać o zasadności skargi nadzwyczajnej. Jak bowiem zostało wyżej powiedziane, przesłanki skargi nadzwyczajnej ukształtowane zostały odmiennie niż w przypadku zwykłych środków zaskarżenia. Sąd Najwyższy rozpoznając skargę nadzwyczajną, nie jest instancją odwoławczą, lecz działa w ramach wyjątkowego środka zaskarżenia, służącego eliminowaniu z obrotu prawnego jedynie tych wadliwych orzeczeń, które nie dadzą się pogodzić z podstawowymi zasadami demokratycznego państwa prawnego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy ważąc konstytucyjne wartości doszedł jednak do przekonania, że wzgląd na ochronę zaufania obywateli do państwa przeważa w okolicznościach tej konkretnej sprawy nad zasadą

stabilności orzeczeń sądowych. Decydujący okazał się tu jednak nie fakt uwzględnienia przez sąd odwoławczy powództwa pozostałych współuczestników na skutek rozpoznania wniesionej przez nich apelacji, a całokształt okoliczności związanych z próbami poszukiwania przez powodów sprawiedliwości przed organami państwa. Powodowie, na rzecz których wniesiono skargę nadzwyczajną w sprawie, w próbach poszukiwania sprawiedliwości w związku ze śmiercią najbliższego członka rodziny (ojca) kilkakrotnie uzyskali bowiem negatywne dla siebie decyzje organów państwa, co doprowadziło ich do utraty zaufania do organów państwa i do rezygnacji z dalszych prób dochodzenia roszczeń przed tymi organami. Od stycznia 2013 r. do grudnia 2015 r. Prokuratura Rejonowa w L. prowadziła postępowania karne związane ze śmiercią J. Ł.. W toku żadnego z tych postępowań nie postawiono jednak zarzutów, a wszystkie te postępowania zakończyły się umorzeniem. Następnie powodowie wystąpili z powództwem cywilnym o zadośćuczynienie, a Sąd I instancji powództwo to oddalił. W tych okolicznościach utrata przez powodów wiary w możliwość uzyskania ochrony ze strony organów państwa jawi się jako uzasadniona. W demokratycznym państwie prawnym obywatel ma prawo oczekiwać, że organy państwa udzielą mu ochrony w sytuacji naruszenia jego praw. W realiach rozpoznawanej sprawy szereg decyzji organów państwa zapadłych na przestrzeni kilku lat doprowadził powodów do rezygnacji z dalszego poszukiwania ochrony w strukturach państwa. W tych warunkach uchylenie zaskarżonego wyroku należało uznać za konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, aby przywrócić zaufanie powodów do organów państwa jako instytucji stojących na straży praw jednostki.

13. Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy, na podstawie art. 91 § 1 zdaniem pierwsze u.SN. uchylił zaskarżony wyrok i orzekł co do istoty zgodnie z żądaniem powodów. Jednocześnie, na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN Sąd Najwyższy zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania wywołanego wniesieniem skargi nadzwyczajnej.

[SOP]

[ms]

